

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej K. S. na rzecz powoda (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego S. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 903,34 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 157,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałej części i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 903,34 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 lutego 2013 roku pozwana K. S. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę pożyczki krótkoterminowej nr (...), na mocy której otrzymała kwotę 1.000 zł, zobowiązując się do jej zwrotu w terminie do dnia 20 lutego 2014 roku. Pozwana nie spłaciła pożyczki, na skutek czego pożyczkodawca, poza kwotą należności głównej, naliczył pozwanej odsetki karne w wysokości 300 zł, kwotę 274,10 zł tytułem kosztów naliczonych przez pierwotnego wierzyciela oraz odsetki ustawowe od kwoty należności głównej naliczone od dnia 10 maja 2014 roku do dnia wniesienia pozwu w wysokości 18,07 zł

W dniu 9 maja 2014 roku powód (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę o przelew wierzytelności, m.in. wobec dłużnika K. S..

W załączniku do umowy cesji zadłużenie pozwanej zostało określone na łączną kwotę 1.185,27 zł, z czego zadłużenie z tytułu kapitału stanowiło – 611,17 zł, z tytułu odsetek karnych – 300 zł, z tytułu opłat umownych – 274,10 zł.

Pismem opatrzonym datą 28 maja 2014 roku pozwana została powiadomiona o dokonanym przelewie wierzytelności oraz wezwana do zapłaty kwoty 1.187,01 zł, na którą, poza kwotą 611,17 zł wskazaną w załączniku do umowy przelewu jako kapitał, składała się kwota 274,10 zł z tytułu kosztów, kwota 300 zł z tytułu odsetek karnych oraz kwota 1,74 zł z tytułu odsetek ustawowych.

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne i zasługujące na uwzględnienie w zakresie kwoty 903,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwana zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę pożyczki, na mocy której pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w kwocie określonej w umowie, którą to kwotę wraz z określonymi w umowie kosztami pozwana zobowiązała się spłacić w terminie do dnia 20 lutego 2014 roku. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, wskutek czego pierwotny wierzyciel naliczył dodatkowe opłaty w łącznej wysokości 574,10 zł, na którą złożyły się m.in. prowizje oraz opłaty windykacyjne.

Skoro zatem pozwana zaciągnęła pożyczkę i zobowiązała się do jej spłaty wraz z dodatkowymi kosztami, którego to obowiązku nie dotrzymała, powód miał prawo żądać od pozwanej zapłaty kwoty 903,34 zł, na którą składają się: niespłacony kapitał – 611,07 zł, odsetki ustawowe w łącznej wysokości 18,07 zł oraz koszty udzielenia pożyczki, w szczególności koszty prowizji, w łącznej wysokości 274,10 zł.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa naliczyła pozwanej i dochodziła w przedmiotowej sprawie także kwoty 300 zł z tytułu odsetek karnych. Jednakże wskazana opłata została zastrzeżona w zawartej przez strony umowie pożyczki, jako opłata windykacyjna, która miała być naliczana w przypadku opóźnienia spłaty zobowiązania przez okres 60 dni w kwocie 5 zł za każdy dzień opóźnienia. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego nie stanowi ona w istocie odsetek karnych, lecz jest opłatą windykacyjną naliczoną według § 5 pkt 5.1 c. Umowa pożyczki przewidywała

zatem dodatkową opłatę (oprócz pozostałych kosztów) za nieterminową spłatę pożyczki, której wysokość była przy tym z góry określona.

Zgodnie z treścią przepisu art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie zakreśla granicę swobody umów wskazując, że ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Takim przepisem ograniczającym swobodę umów jest między innymi przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., który znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich. Zgodnie z jego treścią, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten stanowi nadto, iż nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.).

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności niniejszej sprawy wskazują na to, że w odniesieniu do zastrzeżonych w umowie należności za czynności pożyczkodawcy w postaci opłaty windykacyjnej nie były z pozwaną jako konsumentem indywidualnie uzgadniane, a niewątpliwie kształtują jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwaną, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Umowa pożyczki została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem – K. S.. Pozwana jako pożyczkobiorca nie miała rzeczywistego wpływu na treść tych postanowień umownych, które zostały jej narzucone w omawianym zakresie przez pożyczkodawcę. Powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, zaś kwestionowane postanowienia umowne o kosztach obciążających pożyczkobiorcę w przypadku niewykonania zobowiązania zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanej pozwanej jako konsumentowi przez kontrahenta. Omawiane postanowienia umowy pożyczki kształtują określony obowiązek konsumenta, w przypadku uchybienia terminowi zwrotu pożyczki, w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami, gdyż zastrzegają na ten wypadek dodatkowe opłaty w wygórowanej wysokości, które w dodatku zostały z góry ściśle i dokładnie określone. Wskazać przy tym należy, iż opłata windykacyjna w łącznej kwocie 300 zł, uwzględniając wysokość kosztów tego rodzaju usług stosowanych przez firmy je świadczące, jest znacznie zawyżona.

W ocenie Sądu Rejonowego za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami muszą zostać uznane postanowienia wzorców umownych nakładające na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy. Powyższe rozważania dają podstawę do wniosku, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanej zapłaty opłaty windykacyjnej w kwocie 300 zł jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie – w świetle przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – nie wiąże pozwanej.

Dodatkowo wskazać należy, że uwzględniając wysokość opłat, o których mowa, a także to, że już w samej umowie ustalono je na stałym poziomie niezależnie od kosztów faktycznie poniesionych w związku z ich podjęciem, obciążenie nimi pożyczkobiorcy można również rozważać w kategoriach kary umownej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego za niewykonanie w terminie świadczenia pieniężnego. Wszelkie bowiem dodatkowe opłaty, jak opłaty za czynności windykacyjne muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i nie mogą być określone w sposób dowolny. Przede wszystkim powód, zgodnie z przepisem art. 6 k.c. musiałby wykazać, że te zostały w takiej wysokości poniesione.

W konsekwencji Sąd Rejonowy w omawianym zakresie - co do należności dochodzonych z tytułu opłaty windykacyjnej w łącznej wysokości 300 zł - oddalił powództwo.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty

odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności

i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe ogólne. Stosownie zaś do treści art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c., obciążając nimi strony, stosownie do wyniku sprawy.

Ponieważ Sąd Rejonowy wydał w przedmiotowej sprawie wyrok zaoczny, z uwagi na zaistnienie przesłanek wskazanych w art. 339 § 1 i 340 k.p.c., na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c., nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części uwzględniającej powództwo.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa w całości. Przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Z uwagi na to, że działanie przepisu art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji zaskarżonego wyroku.

Apelację od wskazanego wyroku złożył powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 300 złotych wraz z odsetkami od dnia 2 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie prawa materialnego tj.:

1) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w realiach sprawy przejawiające się w uznaniu, że § 5 pkt 5.1 lit. c umowy pożyczki z dnia 20 lutego 2013 roku uprawniający do naliczenia i dochodzenia przez powoda kwoty dotyczącej opłaty windykacyjnej stanowi klauzulę abuzywną, podczas, gdy przedmiotowe postanowienie nie kształtuje prawa i obowiązku konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie narusza jego interesów;

2) art. 483 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż zastrzeżenie opłaty windykacyjnej w wysokości 5 złotych pobieranej niezależnie od tego czy opóźnienie w spłacie zobowiązania pieniężnego jest zawinione, stanowi karę umowną za niewykonanie umowy, podczas, gdy ww. opłata nie stanowi kary umownej a klauzulę gwarancyjną poprzednika prawnego powoda, wobec powyższego art. 483 § 1 k.c. nie znajduje wobec niej zastosowania.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty w wysokości 300 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu całości kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji;

3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne;

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Na etapie postępowania apelacyjnego spór pomiędzy stronami ograniczony jest do kwoty 300 złotych żądanej przez powoda. W toku niniejszego postępowania, jak i w przedłożonych dokumentach dotyczących zawartej przez pozwaną umowy pożyczki z pierwotnym wierzycielem kwota ta traktowana jest przez stronę powodową zamiennie jako odsetki karne bądź оплата windykacyjna.

Niezależnie jednak od tego, jak kwotę powyższą potraktować, trafnie uznał Sąd Rejonowy, iż brak jest podstaw do jej zasądzenia.

Jeżeli bowiem kwotę powyższą traktować jako odsetki, to jak wynika z treści umowy pożyczki w § 4 strony wskazały, że pożyczka jest oprocentowana w wysokości 0% w stosunku rocznym, w takiej samej wysokości ustalono odsetki w przypadku opóźnienia w płatności. Tym samym strona powodowa nie może żądać zapłaty odsetek, skoro w umowie wskazano, że będą one wynosiły 0%. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew); wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym strona powodowa nie może żądać od pozwanej zapłaty odsetek, skoro nie przysługiwały one pożyczkodawcy.

Idąc dalej wskazać należy, że pożyczkodawca był przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych i przy zawieraniu umów posługuje się wzorcami umownymi. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy zawartej w dniu 20 lutego 2013 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia umowy. Umowy konsumenckie podlegają ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta.

Zgodnie zaś z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienie umowy może zatem zostać uznane za niedozwolone po łącznym spełnieniu wskazanych wyżej przesłanek.

Kodeks cywilny w art. 221 pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą pozwanej.

Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy klauzule umowne przekraczają zakres określony przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta.

W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Postanowienie umowne kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, która to sprzeczność rażąco narusza jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy łączącej strony są niedozwolone w zakresie, w jakim przewidują obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorcę opłaty windykacyjnej w określonej w umowie wysokości.

Ocena nieuczciwego charakteru postanowienia umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej wymaga bowiem dokonania przez Sąd weryfikacji „przyzwoitości” konkretnej klauzuli. Sąd powinien ustalić, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli.

Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy. Przy powyższej ocenie założeniem powinno być, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami.

W realiach przedmiotowej sprawy zapis umowny, który zastrzega konieczność uiszczenia świadczenia ubocznego w postaci opłaty windykacyjnej na poziomie określonym we wzorcu, ewidentnie narusza interesy konsumenta oraz kształtuje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i należy uznać go za godzący w równowagę kontraktową tego stosunku.

Skutkuje to jego bezskutecznością w zakresie wysokości przedmiotowych opłat.

Za niezrozumiałą należy natomiast uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 483 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż zastrzeżenie opłaty windykacyjnej w wysokości 5 złotych pobieranej niezależnie od tego czy opóźnienie w spłacie zobowiązania pieniężnego jest zawinione, stanowi karę umowną za niewykonanie umowy. Sąd Rejonowy bowiem co prawda marginalnie wskazał, że kwestionowany zapis może być traktowany jako kara umowna za niewykonanie umowy, lecz nie to stało się podstawą oddalenia powództwa w tym zakresie.

Należy przy tym zauważyć, że ocena Sądu Rejonowego była w pełni uprawniona. Kara umowna jest umowną sankcją cywilnoprawną, która przewidziana jest na wypadek naruszenia więzi obligacyjnej przez dłużnika (zob. wyr. SN z 27.9.2013 r., I CSK 748/12, OSNC 2014, Nr 6, poz. 67 oraz E. Skowrońska-Bocian, Kara, s. 184; P. Drapała, [w:] System PrPryw, t. 5, 2013, s. 1139). Sporne postanowienie umowy, niezależnie od tego, jak zostało we wzorcu umowy nazwane miało taki właśnie charakter. Może więc być traktowane jako zastrzeżenie kary umownej. Jedynym obowiązkiem pozwanej wynikającym z umowy był obowiązek spłaty wynikających z umowy świadczeń, a więc świadczenie pieniężne. Tymczasem możliwość zastrzeżenia kary umownej przewidziana jest wyłącznie dla zobowiązań niepieniężnych. Również z tej więc przyczyny postanowienie to nie wiąże stron umowy i skutkować musi oddaleniem apelacji powoda.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.